

Kary dla niesolidnych wystawców i handlowców

Komisja Obrotu Towarowego Targów Krajowych realizując niedawne zarządzenie nr 94 Ministra Handlu Wewnętrznego w sprawie wzmoczenia nadzoru nad przebiegiem realizacji umów targowych — podjęła wczoraj decyzję, które będą miały duży wpływ na realność oferty wystawców oraz skrupulatność kontraktowania towarów przez handlowców.

Wspólnie z Państwową Inspekcją Handlową i Biurem d/s Jakości Towarów, na podstawie niepokojących sygnałów, potwierdzonych szczegółową kontrolą, Komisja postanowiła ukarać niesolidnych kontrahentów targowych. Ogółem ukarano sześciu producentów i osiem przedsiębiorstw handlowych.

Handlowcy otrzymali karę w postaci nagany i ostrzeżenia za niezgodne z regulaminem podpisywanie umów — bez obowiązującego warunku dochowania obowiązującej ja-

kości wyrobów. Jednym z takich niedbałych przedsiębiorstw okazał się MHD w Pleszewie.

Powodem dla którego Komisja nie dopuści do udziału w Targach Wiosennych dwóch wystawców jest brak szczegółowych oznaczeń handlowych na wystawianych artykułach oraz niehandlowy (reklamowy) charakter. Za odmowę sprzedaży detalistom i rezerwowanie wybranych przez nich wzorców dla eksportu ukara no nagana z ostrzeżeniem jednego wystawcę. Kolejne ostrzeżenie skierowano pod adresem Pleszewskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terebnego za wystawianie minimalnych ilości artykułów i umieszczanie wywieszek „sprzedane” — bez uzasadnienia. Surową karę wymierzono również warszawskiemu prywatnemu producentowi za odmowę sprzedaży. Wystawca ten pojechał na targi z Targami.

Upomnienia i ostrzeżenia udzielono też organizatorom ekspozycji spółdzielczości zaopatrzania i zbytu za niepouczenie swoich wystawców o obowiązku zamieszczania aneksów jakościowych przy podpisywaniu umów z handlem.

Witaminy z zadowoleniem te decyzje, gdyż podziwiają one jak zinną przysięgę na niesolidnych czy niefrasobliwych wystawców i handlowców. (zs)

M. Spychalski rozpoczął wizytę

Dokończenie ze str. 1

kszego zacienienia wieżów naszej przyjaźni oraz wzajemnej współpracy między naszymi krajami.

Witać serdecznie gości z Polski Dz. Sambu stwierdził, że wzajemna wymiana wizyt przyjaźni jest piękną tradycją narodów kra- jów wspólnoty socjalistycznej. Wyrazem tej pięknej tradycji jest też niewątpliwie obecna wizyta marszałka Spychalskiego w Mongolii.

Mówca podkreślił, że wierna bezwzględnie marksizmowi-leninizmowi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przez swą konsekwentną walkę o umocnienie jednolitości i wartości międzynarodowego ruchu komunistycznego spełnia z honorem swój szczytny obowiązek w międzynarodowym.

Jesteśmy głęboko przekonani — oświadczył Dz. Sambu — że wizyta naszego drogiego gościa towarzysza Mariana Spychalskiego będzie miała doniosłe znaczenie dla dalszego umocnienia nierozwalnej braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy między MPRL a PZPR, między narodem mongolskim a narodem polskim, dla dalszego umocnienia jednolitości i zespolenia krajów wspólnoty socjalistycznej i szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz dla zapewnienia pokoju na całym świecie.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa złożył wieniec w mauzoleum wodza i twórcy partii i Mongolskiej Republiki Ludowej Suche Batora oraz I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej Czobjalsana.

Z kolei marszałek M. Spychalski złożył wizytę w Prezydium Wielkiego Churału Ludowego i w KC MPRL, a następnie uczestniczył w obiedzie wydanym na jego cześć.

Pierwszy dzień wizyty zakończył uroczysty koncert w Teatrze Opery i Baletu. (PAP)

Polska w Mongolii

Dokończenie ze str. 1

repcję portret dostojnego gościa bądź też portret Władysława Gomułki czy też Józefa Cyrankiewicza. Powiewano także portretami przywódców mongolskich oraz Lenina. A jeśli nie portret to chorągiewka o barwach polskich bądź mongolskich, jeśli nie chorągiewka to wianuszek kwiatów w ręce, a na ustach szeroki i jakże serdeczny uśmiech. Całą też drogę towarzyszyły przejeżdżającym w otwartym samochodzie polskiemu gościowi i mongolskiemu przywódcy okrzyki na ich cześć.

Taka też serdeczna choć oczywiście bardziej podniosła atmosfera panowała w południe na centralnym placu Ulan Bator nazwanym imieniem Suche Batora, gdy przewodniczący Rady Państwa PRL składał wieniec w mauzoleum Suche Batora i Czobjalsana.

Wielka gazeta stołeczna „Prawda” poświęciła numer piątkowy w znacznej mierze Polsce, jej ludziom i sprawom. U góry nad tytułem złożono w niebieskim kolorze w języku mongolskim i polskim słowa: „Życzymy wszystkiemu najlepszemu naszemu szanownemu gościowi M. Spychalskiemu”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski

Na trasach Rajdu Przyjaźni Szlakami Lenina

XIII Międzynarodowy Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina, przebiega przez 42 szlaki turystyczne.

W związku z 25-leciem Wojska Polskiego na setkach grobów żołnierskich i partyzanckich znajdujących się na trasach rajdu, jego uczestnicy składają wieńce i wianuski kwiatów. Na szczytach gór, w schroniskach i miejscach poszczególnych etapów odbywają się spotkania z uczestnikami walk o niepodległość.

Jak co roku, uczestnicy rajdu odwiedzają w Tatrach i na Podhalu miejsca pobytu Włodzimierza Lenina. W celi w Nowym Targu, gdzie Lenin był więziony, złożyli wianuski kwiatów. Odwiedzają także plac budowy na Markowej Szczawinie pod Babią Górą, gdzie z inicjatywy uczestników XII Rajdu powstała schroniska im. Wodza Rewolucji Październikowej. Schronisko to ma być przekazane do użytku w przy padającą w 1970 roku 100 rocznicę urodzin Lenina. (PAP)

Wybory do Izby Wyższej

Podrzedna rola francuskiego Senatu

W najbliższą niedzielę odbędą się we Francji wybory 1/3 składu Senatu. Izba Wyższa parlamentu francuskiego liczy 283 miejsca, w związku z czym w niedzielę wybranych zostanie około 100 senatorów w 30 departamentach metropolii i w 4 departamentach lub terytoriach zamorskich.

Ponadto desygnowanych zostanie dwóch senatorów reprezentujących Francuzów mieszkających poza granicami kraju.

Według konstytucji francuskiej, co 3 lata wybiera się 1/3 Senatu. Senat obecnej kadencji został wybrany w 1959 r. a częściowe wybory odbyły się w latach 1962 i 1965.

W obecnych wyborach do walki stanęło prawie 400 kandydatów, wśród których znajduje się 69 senatorów.

Dla wielkiej części opinii pu-

Trwa dyskusja przedzjazdowa

Dokończenie ze str. 1

wniosek, zgłoszony w dyskusji przedzjazdowej, został w pełni zre alizowany.

W dalszym ciągu swego wystąpienia J. Szydłak poruszył także ważne w powiecie gnieźnieńskim problemy rolnictwa.

Podczas obrad dokonano wyboru 19 delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. (pż)

KALISZ MIASTO

Konferencja przedzjazdowa miejskiej organizacji partyjnej w Kaliszu odbyła się wczoraj z udziałem 196 delegatów, którzy reprezentowali ponad sie-

dmiościaną rzeszę pezetperowców tego miasta. Udział w konferencji wzięli m. in. kierownik Biura Prasy KC S. Olszowski oraz sekretarz KW w Poznaniu Cz. Kończal. W wyniku wyborów wybrano 16 delegatów na wojewódzką konferencję przedzjazdową.

Rozpoczynając wygłaszanie referatu — I sekretarz KM w Kaliszu K. Jerzyk powiedział: dzisiejsza konferencja miejskiej organizacji partyjnej jest podsumowaniem naszej dotychczasowej pracy w kampanii przedzjazdowej do V Zjazdu PZPR, a zarazem sprecyzowaniem naszego stanowiska wobec też przedstawionych przez XII Plenum KC.

W dalszej części swego wystąpienia I sekretarz KM omówił zasadnicze problemy Kalisza na tle też zjazdowych, poświęcając szczególne miejsce sprawie o wewnątrzpartyjnym i ideologicznym. Świadectwem przygotowań do V Zjazdu niech będzie choćby szeroki front dyskusji nad tematami, który ogarnął wszystkie niemal środowiska oraz czynniki społeczne i produkcyjne mające wartość 67 mln zł.

Warto również podkreślić, że Kalisz jako miasto o przewadze przemysłu lekkiego będzie miał w świetle też do odegrania dużą rolę. Od pracy tego przemysłu bowiem będzie w znacznej mierze zależało zaopatrzenie ludności w niektóre wyroby domowe, włókiennicze itp. Toteż sprawom tym poświęcono wiele uwagi zarówno w referacie jak i w dyskusji.

Delegaci podawali krytykę nie tylko dotychczasowej działalności partii, społeczeństwa i gospodarki. Parokrotnie na przykład nawiązywano do wydarzeń marcowych i sierpniowych snując wnioski, jakie należy wyciągnąć dla dalszej roboty politycznej i ideologicznej. Poruszano kwestie roli państwa, praw i obowiązków obywatelskich, — a nade wszystko problemy wychowawcze młodego pokolenia.

Oceny kaliskiej organizacji partyjnej a także podsumowania dyskusji dokonał S. Olszowski, koncentrując swoją uwagę na sprawach między narodowych — zwłaszcza na sprawach Czechosłowacji. Mówił on również o aktualnych problemach ideologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień rewizjonizmu. (zm)

KONIN

W powiatowej konferencji wyborczej PZPR w Koninie obok 195 delegatów 8 tysięcy rzeszy członków partii w powiecie i kilkudziesięciu zaproszonych aktywistów uczestniczył zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW partii J. Zasada.

Przedstawiając w referacie widoczne tu przez każdego osiągnięcia w sferze przemysłu, rolnictwa i stopy życiowej ludności, I sekretarz KP PZPR w Koninie K. Lamprycht starał się skupić uwagę delegatów na najbardziej obecnie nabrałych problemach tego regionu.

A do takich m. in. należały: potrzeba urozmaicenia zbytu jednostronnego rozwoju przemysłu, aby dać szansę zatrudnienia także kobietom — zlikwidowanie najeżdżających latami dysproporcji między rozwojem przemysłu, a jego zaplecziem komunalno-bytowym — rozpatrzenia i uregulowania niesłusznych różnic w poziomie i sposobach podziału różnych składników plac — zabieganie aby włożone w powiat w ub. 15-lecie miliony inwestycyjnych złotych przyniosły krajowi maksymalne korzyści oraz potrzeba przyspieszenia kształtowania modelu nowego socjalistycznego obywatela.

Delegaci problematykę tę rozstrzygnęli i wzbogacili w dyskusji. Postulowali potrzebę wybudowania w Koninie w przyszłej 5-lacie sporego zakładu przemysłu lekkiego, szerszego rozwiązywania niedobań w komunikacji, handlu, usługach, gospodarce komunalnej, a także w szkolnictwie.

Zwracając uwagę na niebezpieczeństwo opóźnienia w budowie odkrywkich „Józwin” ostrzegali, że elektrownia „Pątnów” może stać w obliczu niedostatku węgla.

Ponieważ potencjalne zasoby męskiej sily robotczej w powiecie są na wyczerpaniu niezbędny staje się przegląd „stanowisk robotniczych w istniejącym przemysle i zastępowanie tam gdzie można mężczyzn kobietami. Wielu mówców postulowało dokonanie dużych korekt w podziale dochodu narodowego, który ich zdaniem w sporej części przechwytywany jest przez przemysł i rzemiosło prywatne. Delegaci wsi postulowali przeprowadzenie zmian w metodach rozliczeń materialnych bodźców dla rolników z tytułu kontraktacji zbóż.

Zebrani wybrali 18 delegatów na wojewódzką konferencję wyborczą. (pch)

PIŁA TRZCIANKA

W sali Liceum Ogólnokształcącego w Pile obradowało 234 delegatów reprezentujących partyjną organizację Piły i powiatu trzcianieckiego liczącą 5,5 tysiąca członków. Na obrady, które wybierały 12 delegatów na konferencję wojewódzką PZPR, przybyli również za prośbą goście: zastępca członka KC PZPR minister handlu zagranicznego — W. Trampczyński, członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej” — J. Mikołajski.

W swoim referacie Egzekutywa Komitetu Powiatowego dokonała analizy i oceny przebiegu dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej oraz wykonania zadań gospodarczych w przemyśle i rolnictwie. O dużym zaangażowaniu się członków partii w realizację też przedzjazdowych świadczy 269 złożonych wniosków. W samym tylko „Lumenie” zalogowało ich 100.

W dyskusji, w której uczestniczyło ponad 30 delegatów poruszono wiele zagadnień. Na pierwszy plan wysunęły się sprawy owo — wychowawcze, zwłaszcza młodego pokolenia. Pełne oddanie znalazły potrzeby budownictwa — rozbudowy istniejącego Piłskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego lub zorganizowanie nowego przedsiębiorstwa. Wiele postulatów dotyczyło rolnictwa i inwestycji komunalnych. Wszystkie uwagi znalazły się w uchwale powziętej przez konferencję.

Zabierając głos w dyskusji min. Trampczyński omówił główne kierunki naszego eksportu. Oceniając wysoki wysiłek eksportowe pilsko-trzcianieckich przedsiębiorstw, minister apelował o wykorzystanie wszystkich możliwości dla jego dalszej rozbudowy.

Podsumowując dyskusję J. Mikołajski na tle wydarzeń w CSRS omówił sytuację między narodową oraz wniosków jakie z wydarzeń tych wypływają dla naszej partii. W drugiej części swego wystąpienia mówca nakreślił kierunki rozwoju przemysłu w Wielkopolsce ze szczególnym uwzględnieniem rejonu pilsko-trzcianieckiego. (jk)

POZNAŃ JEŻYCE

Na wczorajszej konferencji wyborczej delegatów z dzielnicy Jeżyce padło zdanie, że tu-tejsza organizacja dzielnicowa rozpoczęła dyskusję jeszcze w marcu, nadając jej szczególnie mocny, polityczny, charakter.

Mówił o tym w swoim referacie I sekretarz KD PZPR — S. Stopiński podkreślając w dalszej części swego wystąpienia praktyczne objawy tej zaangażowanej postawy m. in. w formie wzmoczonej pracy.

Wysoka wydajność, jaka cechuje zalogi jeżyckich zakładów produkcyjnych nie od dzisiaj, umożliwiła pomyślną realizację dotychczasowych zadań pięcioletnich. Zostały one już przekroczone w produkcji globalnej — o 4,2 proc. w przemyśle, o 3,8 proc. — w budownictwie i 3,3 proc. — w spółdzielczości. Wszystkie te dodatki we wartości zostały przy tym osiągnięte przy znacznym wzroście wydajności pracy. Powołano to szacować, że cała pięcioletnia zostanie wykonana w 185 proc. — produkcyjnie globalnej, w 104 proc. — produkcyjnie towarowej i w 106 proc. — eksportowej. Wartość dodatkowej produkcji towarowej wyniesie wówczas 820 mln. zł. a eksportowej — 350 mln. zł. przy wzroście o 25 proc. wydajności pracy.

Uczestnicy konferencji wraz z biorącym udział w obradach — członkiem Egzekutywy KW PZPR — A. Łopatką, z żywym zainteresowaniem przy słuchali się głosem ponad dwudziestu dyskutantów. Poruszano tu m. in. takie problemy jak wychowanie ideologiczne i społeczne, postawa członków partii, sposoby realizacji dalszych zadań gospodarczych przedsiębiorstw oraz komunalnych i handlowych dzielnic, krytykowanie konsumpcyjnego stosunku do życia, jako przejawu wpływu obcej ideologii. Wysuwano też szereg postulatów pod adresem wybranych 12 delegatów, aby przedłożyli je na Wojewódzkiej Konferencji PZPR.

W dyskusji zabrał również głos A. Łopátka, który ustosunkował się m. in. do problemów poruszonych na konferencji jeżyckiej. (zs)

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu zapowiadają swoje posiedzenie sześć komisji sejmowych.

25 bm. Komisja Kultury i Sztuki omówi aktualny stan i rozwój bazy materiałowo-technicznej radia i telewizji, a Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy — bazy naukowo-technicznej w przemyśle lek- kim, w konfrontacji z problemami wzrostu wydajności pracy, podniesienia jakości i nowoczesności produkcji.

Tego dnia zbierze się również Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Posłowie wysłuchają informacji Ministra Budownictwa i Prze-

mysłu Materiałów Budowlanych o aktualnych zagadnieniach importowo-eksportowych tego resortu. Omówiona zostanie również realizacja inwestycji służby zdrowia w bieżącym planie 5-letnim.

26 bm. Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zajmie się m. in. sprawami zalesień w państwowych gospodarstwach leśnych, a Komisja Handlu Wewnętrznego oceni działalność handlu w pierwszym półroczu br. Tego dnia rozpoczną się dwudniowe obrady Komisji Komunikacji i Łączności, która zajmie się przebiegiem realizacji inwestycji budowlano-montażowych w obu resortach. (PAP)

nach gazety znajdują się materiały i zdjęcia na tematy polskie.

Ulan — Bator żyje Polską także z innych powodów. Wystawa polskich artykułów konsumpcyjnych pochodzących z myślowego cieszy się tu dużym powodzeniem. Właśnie rozpoczął się festiwal filmów polskich no i rzecz jasna całe miasto udekorowane jest polskimi barwami narodowymi, transparentami na temat polsko-mongolskiej przyjaźni (także w języku polskim).

Zupełnie przypadkowo natknąłem się na młodego Polaka, który okazał się członkiem 30-osobowego Ochotniczego Hufca Pracy z Polski który od 3 miesięcy buduje tu hotel dla mongolskich organizacji młodzieżowych. Za kilka dni kończą z dużym sukcesem swoje zadania i wracają do kraju, no a przecież z polskich kredytów buduje się aktualnie w Ulan Bator kombinat drzewny, w innym mieście zakład utylizacji odpadków zwierzęcych i elektrociepłownię, a z kredytów poprzednio udzielonych zbudowano już niedługo ważny dla mongolskiej gospodarki zakład przemysłowy. Także nasze rozwijające się stosunki kulturalne i naukowe mają niemałe znaczenie dla polskiej obecności w Mongolii. Oczywiście do dalszego ich rozwoju walczyć przyczyni się obecna wizyta marszałka Spychalskiego tak dobrze rozpoczęta i przebiegająca w tak serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Sytuacja w CSRS

Dokończenie ze str. 1

w CSRS. Mówiąc o polityce kadrowej, list wysuwa m. in. sugestię, która w realizacji doprowadziłaby do wyeliminowania z życia partyjnego działaczy o lewej orientacji. I wreszcie list zwraca uwagę na konieczność umożliwienia członkom innych partii i bezpartyjnym współkierowania procesami społecznymi, ekonomicznymi i innymi. Jak z tego widać, jest to tekst, który może skłonić do zgłoszenia zastrzeżeń nie tylko przez uczestników zebrań partyjnych w CSRS.

19 września rzecznik rządu CSRS do spraw prasy, F. Kouril, spotkał się z dziennikarzami i zapoznał ich z programem prac rządu, które będą podjęte w toku realizacji oświadczenia rządowego, przyjętego 12 bm. przez Zgromadzenie Narodowe.

Duże znaczenie dla normalizacji sytuacji w CSRS ma stan umysłów młodzieży. Zwraca tu uwagę apel wystosowany przez przewodniczącego KC Czechosłowackiego Związku Młodzieży, Vokrouhlickiego, z wezwaniem tych, którzy znajdują się jeszcze za granicą do powrotu do kraju. Apel ten ma swoje uzasadnienie. Wśród 50 tysięcy osób, które dotychczas nie powróciły z zagranicy, połowę stanowią ludzie młodzi, wśród nich studenci. Panuje wśród tej rzeszy ludzi na strój wyczekiwanie; w Szwajcarii na około tysiąc przebywających tam obywateli CSRS zaledwie 12 poprosiło o prawo pobytu.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest pojawiająca się raz po raz na szpaltach prasy czechosłowackiej nuta polemiki z prasą innych krajów socjalistycznych. Tak na przykład 20 bm. w „Zemledelskich Novinach” ukazał się obszerny artykuł polemizujący ze sposobem naświetlania sytuacji w CSRS przez prasę NRD. Dziennik „Prace” polemizuje gwałtownie z zespołem moskiewskiej redakcji audycji radiowych dla CSRS. Kolektyw oracowników tej redakcji opublikował w „Izwiestach” wypowiedź bardzo krytyczną, zwłaszcza jeśli chodzi o redakcję „Prace”.

Ton polemiki został natychmiast dostrzeżony przez prasę i agencje zachodnie. W serwisie AFP z 19 bm. czytamy m. in. „mimo że prasa czechosłowacka zamieszcza obszernie wszystkie oficjalne depesze agencji CTK, to na jej łamach ponownie w coraz większym stopniu znajduje wyraz ironia, krytyka i udawana naiwność”. (PAP)

Kształtem i użytkowością mebli niełatwo dzisiaj zadowolić widza. Nowy wzór nie imponuje mu, bo wi dział go nieraz na Targach, lub też ma go już we własnym mieszkaniu. Przecież to właśnie meble dały początek wzor niczej rewolucji na Targach, od dziesięciu lat zmieniały też chyba trzykrotnie swą wzorniczą skórę, do czego zwiędzający zdążył się przyzwyczaić. Są one więc dobrą targową wizytówką naszego przemysłu.

Niestety, nie jest ona jeszcze okazywana wszystkim. A przecież meble na Targach reprezentują obecnie produkcję po tężną — 50 zestawów i 130 po jedynczych mebli eksponowa nych na „Jesieni” przedstawia masę towarów łącznej warto ści 3 mld zł. W porównaniu do ubiegłego roku jest to więc dwukrotnie większa oferta tar gowa.

Przemysł zapowiada tu wystar czające dostawy segmentów ku chennych, mimo że wzrasta na nie popyt w związku z zapotrzebo waniem zbiorowym spółdzielczości mieszkaniowej na standardowe wy posażenie nowych bloków. Będzie też prawie dwa razy więcej se gmentów pokoiowych, ulepszone go zestawu M-4 typu Kowalski, co zdaniem wystawców zaspokoi potrzeby nabywców, którzy ohe nie muszą nadal czekać po kilka tygodni na brakujące segmenty. Będzie również więcej tapczanów i innych mebli, a mimo to wciąż odczuwać brak kompletów syoa lanych i kombinowanych, niektó rych mebli pojedynczych. Zda niem handlowców w przyszłym ro

Konfrontacje targowe

W meblarstwie — reorganizacja

ku za mało będzie mebli na 500 mld zł. I to przy pro dukcji wartości rocznej — 11,5 mld zł.

Ponieważ zaopatrzenie obec ne i przyszłe dyktuje potrzebę dalszego rozwoju tego prze mysłu, wiele uwagi poświęcono mu w uchwale ubiegłorocznego X Plenum KC PZPR. Od tego czasu zmieniło się wiele. W marcu, a potem w maju, ukazały się dwie uchwały (KERM i Rady Ministrów), któ re radykalnie poprawiły sytu ację naszego meblarstwa.

Po raz pierwszy, w sposób kompleksowy określono wyra źnie jego perspektywę rozwo jowe. Uchwała KERM wyzna czyła środki zabezpieczające prawidłowy rozwój mocy pro dukcyjnych: w roku przyszłym — o 11 proc. w roku nastę pnym również tyle samo, a w następnym pięcioletcu nawet o 45 proc. przyrostu mocy pro dukcyjnych. Na ten cel prze znacza się w ciągu najbliż szych dwu i pół lat 580 mln zł środków inwestycyjnych. Z funduszy tych większość przeznacza się na rozbudowę

przemysłu pomocniczego, zaopatrzeniowego dla meblarstwa, resztę zaś pochłonie budowa 5 nowych fabryk oraz moderni zacja parku maszynowego.

Majowa uchwała rządu nadała nowe organizacyjne ramy prze mysłowi meblarskiemu. Wykorzystu jąc dotychczasowe doświadczeni koordynacji branżowej i poziome go współdziałania różnych wy twórców uchwała wprowadza za sadę organizowania tzw. ośrodków meblarskich; skupiających produ centów przemysłu kluczowego; te renowego i spółdzielczości pracy. Pociąga to za sobą reorganizację zarządzania, jako że około 40 proc. przedsiębiorstw terenowych prze chodzi w ten sposób pod zarzą d „klucza”. Pierwsze takie ośrodki powstała do końca tego roku. Ta ka jest rzeczowa forma realizacji jednej z tez na Zjazd partii. W postuluje tego rodzaju koncen trację produkcji.

Konsekwencją wprowadzany ch zmian będzie konieczność szybkiej modernizacji przejętych przedsiębiorstw, ja ko że rychło muszą one dojść do poziomu produkcyjnych za kładów aby móc specjalizować się w wytwarzaniu wyro bów i kooperować z nowymi odbiorcami.

Z. S.

Wrzesień jest miesiącem znaczącym się szcze gólną pamięcią owe go dramatycznego 1939 roku. Poza nutą osobistą wspo mnień panorama wrześniowych wydarzeń domaga się pełnej faktografii. Dużym wkładem w to dzieło jest wydana ostat nio przez MON w serii „Woj na wyzwolenia Narodu Pol skiego” książka „Obrona War szawy w 1939 r.”, przynosząca bogaty wybór dokumentów wojskowych, zebranych i opar cowanych przez Mieczysława Cielewicza. Większość publi kowanych w tym dziele dokumen tów ukazuje działalność Dowódcy Obrony Warszawy oraz dowódców poszczególnych odcinków, w aneksie do datkowo przynosi jeszcze nie które wybrane dokumenty niemieckie. Z rozkazów tych, komunikatów, meldunków, wy tycznych, w większości publi kowanych po raz pierwszy, wylania się przejrzysty obraz obrony stolicy w dniach od 3 do 27 września. Warto zazna czyć, że lektura to nie tylko dla wojskowych czy zawodo wych historyków także i tzw. „szary” czytelnik znajdzie tu niejedną wiadomość, pobu dzającą do rozmyślań.

Zresztą, wrzesień, to nie tylko Warszawa. Nie tylko Modlin czy Hel. Ten pewnik nasuwa się z jakże nieodpar tą siłą przy czytaniu „Pierwszej pancerniej” Franciszka Skibińskiego, ilustrującej drogę bojową tego dowódcy. Po czątkiem tej drogi była kampania wrześniowa 1939 roku, gdy Skibiński był szefem szta bu 10 brygady kawalerii, do dajmy, jedynej wówczas bry gady zmechanizowanej. Bry gada ta zwycięsko opierała się Niemcom, 19 września przekraczając w pełnym u zbrojeniu granicę węgierską. A późniejsze dzieje tejże bry gady, już pod bezpośrednim dowództwem autora, to kampania francuska 1940 roku i wreszcie zwycięski szlak 1944-45, z Normandii przez Belgię i Holandię. Nie jest to praca wojskowa, ale żywa, z zacięciem i humorem pisane

Z KSIĄŻKA NA TY

wspomnienia żołnierza - do wódcy.

Różne były boje w tej okrut nej wojnie.

Nie każdemu dano wal czyć w regularnych forma cjach. Walka toczyła się i w konspiracji, miejscem walki były na swój sposób także więzienia i obozy. Do najcie kawszych i niesłychanie szczerze napisanych wspo mnień okresu pogardy zaliczyć trzeba „Niebo bez Ptaków” Danuty Brzozko-Mędryk. Jakże częsta dla wielu Polaków ko lejność: Pawiak, potem Maj danek. Z tym, że ta kolejność ma zarazem szczególne zna czenie, więźniarki bowiem

politycznego wrzenia i rozte rek ukazuje Wacław Biliński w powieści „Nagrody i odzna czenia” (tytuł chyba nie naj szczęśliwszy). Jest to plastycz ny obraz wydarzeń roku 1944, widzianych z płaszczyzny trzech dni w przyfrontowym szpitalu. Sprawa wyboru, sprawa poszukiwania, sprawa odnajdywania takich a nie in nych racji motywujących wła sne postępowanie — to cechy, które każą tę książkę wyróż nić wśród innych.

Dla entuzjastów historii dawniejszej polecam powieść Dionizy Wawrzykowskiej-Wier ciochowej — „Najdziwniejszy z adiutantów”. Jest to historia losów jednej z najciekawszych kobiet, Anny Henryki Pusto wójtówny, adiutanta naczelnego wodza Langiewicza. Pu stowójtówna to natura bujna, pełna pasji, odwagi, rozkocha na w Polsce, entuzjastka czy now powstańczego 1863 roku, a zarazem uroczą dziewczyną. Wystarczy tego, by z jednej strony osaczala ją legenda, z drugiej zaś oczemiała po twarz. I jakże trudno z tego wszystkiego wyłuskać prawdzi wy wizerunek tej postaci. Usi łuje to raz jeszcze uczynić, au torka „Najdziwniejszego z adiutantów”.

I jak zawsze, informacja o nowej pozycji w serii „Bitwy — kampanie — dowódcy”. Tym razem Danuta Bieńkowska pi sze o „Obronie Wybrzeża 1626 —1929”, a zatem o głośnej w czasie kampanii polsko-szwedzkiej odyssey polskich okrętów i stoczni przez nie zwycięzkiej bitwie pod Oliwą.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Czas wojen

właśnie z Pawiaka zorganizowały na Majdanku samopo moc, stworzyły życie kultural ne, wprowadziły pewne formy konspiracyjnego działania. Wspomnienia autorki uzyska ły pierwszą lokatę w konkur sie ogłoszonym przez Państwowe Muzeum na Majdan ku. Zapiski powstawały już w samym obozie, czynione na skrawkach papieru i przemy cane potem na zewnątrz. Stąd ta świeżość i bezpośredniość relacji. Mało znam książek, które potrafią zasiewać aż tak wielki optymizm wiary w człowieka, w prawość i dobro, wiary, narastającej w warunkach, które zdają się prze czyć wszelkiemu człowieczeń stwu.

Jeszcze inne, jakże nieraz pogmatwane szlaki politycz nych przeznaczeń powodo wały ludzkimi losami. Obraz

Reforma ekonomiczna w Jugosławii (2)

Zjawiska narodowe i społeczne

Dążenie do „rynkowienia” gospodarki jugosłowiańskiej należy rozpatry wać przede wszystkim na tle wielonarodowego cha rakteru państwa. Wyzwole nie Jugosławii po II woj nie światowej zostawiło w spadku z jednej strony w po ważnej mierze zantagonizowa ne narody, a z drugiej bardzo poważne różnicowanie w po ziomie rozwoju gospodarczego.

SKALA DYSPROPORCJI MIĘDZY REPUBLIKAMI

Mimo znacznego wysiłku, ja ki uczyniony został w minio nych dwudziestu kilku latach, nadal istnieją duże rozpiętości w poziomie rozwoju między republikami. Rozpiętości te wy raża stosunek 1:3; do rozwinię tych republik zaliczyć należy: Słowenię, Chorwację i części owo Serbię (w jej obrębie znaj duje się bardzo zacofany okręg autonomiczny Kosovo i Meto hija, który obniża wskaźniki gospodarcze całej Serbii), natomiast do republik mniej roz winiętych należą: Bośnia i Her cegowina, Czarnogóra i Macedo nia.

W okresie powojennym par tia i rząd dążyły do zlagodze nia narosłych w przeszłości antagonizmów, przede wszyst kim przez szybszy rozwój re gionów zacofanych. Można to było urzeczywistnić poprzez transfer środków z bardziej rozwiniętych republik do repu blik mniej rozwiniętych. Ten dencja ta realizując określone cele w zakresie polityki narodo wościowej, mogła być urze czywistniona przede wszyst kim dlatego, że po pierwsze — istniało centralne dyspono wanie środkami i po drugie — że rola państwa w gospodarce była bardzo poważna.

Dopiero w tym kontekście możliwa jest ocena wpływu re formy ekonomicznej na po szczególną republikę. Oczywiście, twórcy reformy widzieli problem republik mniej rozwi niętych, i nadal przewidziani ich dofinansowywanie. Jednak że skala tego dofinansowywania ulegała zmniejszeniu i możliwo ści rozwoju mniej rozwiniętych republik uległy względemu pogorszeniu. Wynika to z konse kwencji praw rynkowych, któ re preferują bardziej rozwinię te, bardziej prężne zarówno przedsiębiorstwa, jak i regio ny (republiki).

W związku z tym warto pod kreślić następujące zjawiska.

1. Wbrew nadziejom iniektorów reformy, dopływ kapitałów z re publik bardziej rozwiniętych był minimalny i jak dotychczas nie zdał egzaminu. Republiki rozwinię te nie inwestowały w republiki mniej rozwiniętych z wielu powo dów, wśród których nie najmniej

ważny jest brak ogólnych warun ków, które pozwalają na wzglę dnie wysoką efektywność inwesty cji, takich jak np. rozwinięta in frastruktura, kwalifikowane ka dry itp.

2. Tempo wzrostu produkcji prze mystowej było w minionych trzech latach w zasadzie wyższe w repu blikach rozwiniętych, aniżeli w re publikach zacofanych; procesy do stosowawcze przedsiębiorstw z repu blik nierozwiniętych są w warun kach rynkowych mniej efektywne aniżeli z regionów rozwiniętych, co wiąże się między innymi z niż szym poziomem infrastruktury.

3. Również skala bezrobocia jest większa w republikach zacofa nych, aniżeli w republikach rozwi niętych. Świadcza o tym następu je dane (w stosunku do liczby zatrudnionych poza rolnictwem): w Macedonii — 16,7 proc., w Czar nogórze — 8 proc., w Serbii — 7,4 proc., w Bośni i Hercegowinie — 6,2 proc., w Chorwacji — 6,1 proc. i w Słowenii — 3,0 proc.

Wprawdzie skutkiem daleko idącej decentralizacji, jest zna czne usamodzielnienie repu blik, swoboda w podejmowa niu decyzji, ale konsekwencją będzie zwiększanie różnic w poziomie ekonomicznym mię dzy rozwiniętymi a zacofanymi republikami. Jest to cena swobodnego funkcjonowania praw rynkowych.

ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZNE

Wprowadzenie systemu ryn kowego do gospodarki spowo dowało szereg konsekwencji, zarówno w sytuacji przedsię wzięcia, jak i poszczególnych obywateli. Już u progu refor my sytuacja poszczególnych przedsiębiorstw była różna w wyniku uprzedniego rozwoju i polityki państwowej.

Innymi słowy: korzyści lub straty z działalności gospodarczej w początkowym okresie reformy by ły wynikiem nie leniej lub gorzej pracy przedsiębiorstwa, ale nierównych warunków startu. Mó wił o tym premier Jugosławii, M. Szpilak: „Suora liczba fabryk i in nych zakładów, mimo wszelkich założeń, znalazła się w trudnym po łożeniu. Zwiększa się liczba przed sięwzięcia pracujących ze stratą, zubożniania między przedsiębior stwami są w wielu przypadkach re gulowane na drodze sądowej, nie mała liczba przedsiębiorstw wyła ca załogiem tylko minimalne zarob ki, a niektóre z nich nie są w sta nie nawet z tego się wywiązać”.

Różnej sytuacji przedsię wzięcia towarzyszy różna sytuacja materialna pracowników. Zasady podziału ulęgły bo wiem zasadniczym zmianom. Obowiązująca zasada podziału według ilości i jakości pracy zmieniła się w tym sensie, że ma moc obowiązująca w skali przedsiębiorstwa, czy instytu cji, a nie całej gospodarki. Za te sama ilość pracy więc moż na w zależności od miejsca za trudnienia uzyskać dużo lub mało.

Doprowadziło to już obecnie do znacznego zróżnicowania in dywidualnych dochodów (płac) w dwójakim przekroju: mię dzy poszczególnymi przedsię wzięciami tej samej branży (a więc za te samą pracę w tym samym dziale produkcji o trzymuje się różne wynagro dzenie), jak i między różnymi

gałęziami produkcji. Przy tym należy zwrócić uwagę na taką anomalię, iż wyjątkowo szyb ko wzrastają płace w sferze nieprodukcyjnej, ze szczegól nym uprzywilejowaniem tak ich działów, jak: aparat finan sowy — bankowy, ubezpiecze nia, aparat handlu zagranicz nego, handel i usługi.

Jest faktem, że główny cięż ar ujemnych skutków refor my gospodarczej, dźwiga — jak dotychczas — na swych barkach klasa robotnicza, gdyż w wielu gałęziach produkcji płace wzrosły minimalnie, a ceny znacznie je wyprzedziły.

CO DALEJ?

W związku z powyższym przeglądem niektórych ekono micznych procesów po refor mie, należałoby postawić uza sadnione pytanie w sprawie dalszego kierunku rozwoju, zwłaszcza zaś mechanizmów ekonomicznych. W tej sprawie mamy już dostateczną podsta wę dla udzielenia odpowiedzi.

Jest faktem, że rząd i partia do strzegają te negatywne zjawiska. Przedsięwzięto szereg pociągnięć, które mają złagodzić istniejącą sy tuację; można tutaj wymienić m. in. obowiązek przedsiębiorstw za trudniania absolwentów wyższych i średnich szkół, podwyższenie mi nimum płac ze 150 do 300 dinarów. Z początkowaniem na szerszą skalę budownictwa mieszkaniowego, ure gulowanie sprawy pracy emery tów, walkę z nadmiernymi docho dami itp. Wszystko to ma się przy czynić do zdynamizowania gospo darki i zlagodzenia narosłych trud ności. Natomiast utrzymamy ma być, a nawet wzmocniony wpływ rynku na procesy ekonomiczne i społeczne.

Niesposób zatem oprzeć się konkluzji, że wszystkie te przed sięwzięcia, jakie zostały już czy zostają podjęte, mają cha rakter doraźnej interwencji w celu osiągnięcia pewnej popra wy, ale rynek ze swoimi pra wami prowadzi i musi prowa dzić na dalszą metę do pogłę bienia dysproporcji i dalszego różnicowania gospodarczego i społecznego.

Doc. dr JERZY KLEER



W najbliższym tygodniu (23-29 września) zwracają uwagę spektakle teatralne, interesujące pro gramy muzyczne oraz kilka pozy cji rozrywkowych.

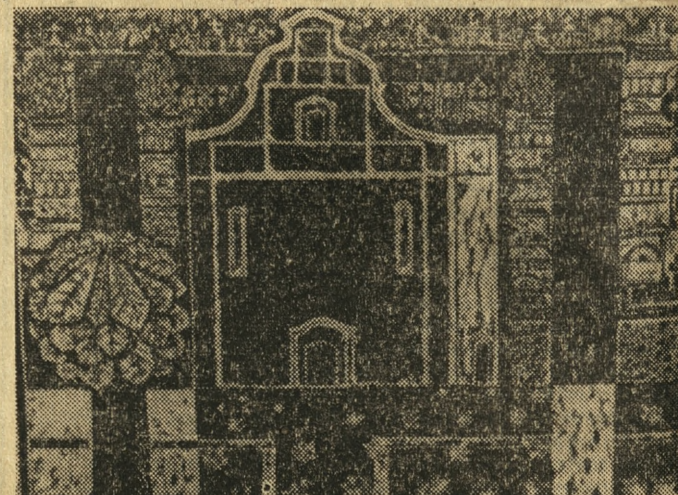
PONIEDZIAŁEK: 17 — kino „Ptyś”, 17.20 — „Zrób to sam”, 17.35 — progr. przedolimpijski z cy klu „Medale i detale”, 17.55 — „Pa norama lubuska”, 18.15 — „Eure ka”, 18.45 — „Goraca linia”, 20.05 — Teatr TV: S. Fleszarowa — Mu skat „Gruszczyka czyli wizyta ob cej pani” reż. J. Słotwińskiego, wykonawcy: J. Wołkówna, H. Borowski, W. Nowak, P. Zieliński, L. Ordon i inni. 21.05 — Kino Krótkich Filmów, 21.35 — progr. do kumentalny „Złudzenia Willy Brandta”.

PLASTYKA

Linoryty i freski

Poznańskie galerie nie liczą tylko na produkcję własnego śró dowiska plastycznego, która zresztą sądząc po liczbie wystaw nie przedstawia się chyba obec nie zbyt imponująco, i starają się zaprezentować w Poznaniu ciekawsze zjawiska artystyczne spo za naszego regionu. I tak mamy w naszym mieście dwie nowe in teresujące wystawy. W BWA w sławie linorytów Józefa Gielniaka, w Klubie MPIK objazdową ekspozycję włoskiej sekcji Unesco pt.: „Średniowieczna Siena”.

Twórczość Józefa Gielniaka za muje w polskiej grafice współcze snej szczególne miejsce. Młody grafik został z konieczności ar tystą samotnikiem. Mieszka w sa natorium, nie śledzi na bieżąco wystaw i nowych kierunków w sztuce, stale obcuje twarzą z twarzą z tym samym wycinkiem na tury, dostrzega w niej więc więcej



„W holdzie mojemu przyjacielowi” — linoryt Józefa Gielniaka. Fot. — K. Przychodzki

niż inni, stwarza mu ona ciągłą okazję do introwersyjnej spowie dzi przed sobą samym i widzami na wystawie. Subiektywizm widze nia świata, poetyckość i baśniowość kreacji połączona z ma estrią techniczną nadaje tej sztuce piętno bardzo własne, twór cze, oryginalne. Nie jest to jed nak sztuka łatwa w odbiorze. Ob raz jest tu wyciszony z realiów, z rekwizytów codzienności. Ma formę baśniowej opowieści o samotnym życiu wycinka natu ry, w którym mieści się jednak ja kaś większa wizja świata.

Wystawa w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki pokazuje w reprodukcjach i fotografiach zabytki średniowiecznej Sieny, urodę jej architektury, piękno fresków Lorenzettich, Simona Martiniego, Duccio di Buoninsegna. Tutaj przede wszystkim podziwiamy techniczną świetność koloro wych reprodukcji. W sumie duża gratka dla miłośników starej sztuki, chociaż sama wystawa nie ma tu najlepszych warunków ekspozycyjnych i co nieco jej końcowy efekt na tym traci.

O. B.

WTOREK: 9.20 — film fab. radz. „Cienie zapomnianych przodków”, 17 — transmisja z uroczystego po żegnania olimpijczyków, 17.40 — dla młodych „Fizyka na czterech kółkach”, 18 — „Latający Holender wyrusza w rejs”, 18.30 — ma gazyn „Nie tylko dla pań”, 18.55 — program o skuteczności krytyki „Dyskusja trwa” (lok), 20.05 — film fab. radz. „Cienie zapomnianych przodków”, 21.35 — progr. dok. „Lekcja historii”.

ŚRODA: 10.25 — „Tunel” film prod. kanad. z serii „Dr Wojcek”, 15.15 — koncert estradowy z Gru zji, 17.15 — dla dzieci film z cyklu „Z przygodą na ty”, 17.25 — dla dzieci „Muzyczna wycieczka”, 17.55 — PKF. 18.05 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 18.20 — „Estrada rozrywkowa”, 18.35 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 20 — „Gadła piosenki”, 20.35 — „Świa towid”, 21.05 — „Tunel” film z se rii „Dr Wojcek”, 21.55 — Studio 63: T. Boy-Zeleński „Obrachunki bo yowskie”, wysłania: G. Holubek, A. Łapicki, Z. Mroczewski, A. Szczepkowski i inni.

CZWARTEK: 10.20 — film fab. CSRS „Alibi na wodzie”, 17 — telekonkurs o bezpieczeństwie na drogach, 17.40 — „W zielonym obiektywie”, 17.55 — „Ryzykanci” — program ekonomiczny, 18.25 — „Wybitni soliści Warszawskiej Je sieni”, 18.55 — „Przegląd na pro mień” film z serii „Dzień pokoju”, 20.05 — Trybuna TV, 20.40 — Teatr „Kobra”: Barbara Gordon „Fili zanka czarnej kawy”, 21.50 — „Re fleksje”.

PIĄTEK: 10.35 — film fab. radz. „Swobodny wiatr”, 17 — „Miś z okienka”, 17.15 — z cyklu „Spacer y warszawskie”, 17.45 — „Sywielki X Muzy” (Bette Davis), 18.10 — Kro nika Tygodnia, 18.25 — „Człowiek a ziemia”, 18.55 — program saty ryczny „Trzy grosze”, 20.05 — „Czwarta zmiana”, 20.40 — Teatr TV: H. Balzac „Eugenia Gandel” w reżyserii B. Husakowskiego w wykonaniu aktorów scen krakow skich, 22 — „Fakty i myśli”.

SOBOTA: 10.35 — film fab. węg. „Tyle wierności na nic”, 16.55 — „Konkurs pięciu milionów”, 17.55

— „W przestworzach”, 18.10 — pro gram o Śląskim Uniwersytecie, „Ex Silesia Lux”, 18.40 — „Pio senki z Festiwalu w Splicie”, 20.10 — „Tele-Echo”, 20.50 — program rozrywkowy „Podwieczorek z Ka non-Rytmem”, 22 — film fab. węg. „Tyle wierności na nic”.

NIEDZIELA: 9.05 — „Przygody trzech muszkieterów”, 9.30 — PKF, 9.40 — „Olimpiada w Tokio” film prod. jap., 12 — III Międzynarodo wy Festiwal Piosenki i Tańca w Zie lonej Górze, 13.30 — „Przemiany”, 14 — Teatrzyk dla przedszkola: ków: A. Chodorowska „K-sztano: wy dziesiąt”, 14.40 — „Polacy na frontach II wojny światowej”, 16.50 — teleturniej „Wrocław kraj, ułmowany kraj” („Wrocław — Katowice), 17.20 — „Zakręski” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 17.35 — „Sezam muzyczny” im. St. Konianski w Poznaniu, 18.25 — Moniuszki w Poznaniu, 20.05 — film TVP „Pzekładaniec”, 20.50 — druga część koncertu finałowego „Warszawskiej Jesieni”, 21.40 — film z serii „Ewa”.

TEATR

POLSKI - g. 19 „Nigdy nie nie wiadomo”; NOWY - g. 19 „Dwaj panowie z Werony”; OPERA - g. 19 „Tannhäuser”; OPERETKA - g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK - g. 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30, 15 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA 16 l.); g. 17.30, 20 „Dziennikarz” (radz. 16 l.); APOLLO - g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Siedmiu w blasku złota” (włosko-franc.-hiszp. 16 l.); g. 20.15 „Złoty chłopek” (franc. 16 l.); BAŁTYK - g. 10, 13, 16.30, 19.30 i 22.15 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); CERNASTKA - g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Falszywe banknoty” (franc. 14 l.); g. 20.30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); GONG - g. 10, 12 „Sami swoi” (pol. 14 l.); g. 16, 18, 20 „Piękny Antonio” (włoski 18 l.); GRUNWALD - g. 15 „Kto zdobył puchar” (ang. 7 l.); g. 17.30, 20 „Major Dundee” (USA 16 l.); GWIAZDA - g. 10.30 13 „Fatalny list” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Panowie z kompleksami” (włoski 16 l.); HUTNIK - g. 16.45, 19 „Winnetou” (III s. - jug. 11 l.); KOSMOS - g. 17, 19.30 „Sami swoi” (pol. 14 l.); MALTA - g. 16 „Chłopiec z fantazją” (radz. 7 l.); g. 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); MINIATURA - g. 15.30 „Szare kaczuszki” (radz. 7 l.); g. 17.30, 20 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); OLIMPIA - g. 10, 12.30, 15 „Piękna Angelika” (franc. 16 l.); OSTEDLE - g. 16, 18 „Jeziro Flamingów” (meksyk. 7 l.); g. 20 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); PANCERNIAK - g. 17.30, 20 „Przystanek autobusowy” (USA 14 l.); PALACOWE - g. 12.30, 15 „Szpieg wyszedł z morza” (radz. 11 l.); 17.30, 20 „Pogrzebanie z filmem „Złoty spokój” (jap. 18 l.); PRZYJAZN - nieczynne; RIALTO - g. 15, 17.30, 20 „Dziś i jutro” (ang.-jug.-NRF 16 l.); RUSALKI (Szwajcaria) - g. 17, 19.30 „Słodki ptak młodości” (USA 16 l.); SCALA - g. 16 „Nieznajomy Wiktor” (USA 11 l.); g. 18, 20 „Długa prawda” (franc. 16 l.); TECCA - g. 17.30 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Giulietta i duchy” (włoski 18 l.); WARTA - g. 16, 18, 20 „Miłość blondynki” (czeski 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 17, 19.15 „Wiktorowie” (USA 14 l.); WILDA - g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Angelika i król” (franc. 16 l.); g. 20 (maraton): „Markiza Angelika” „Piękna Angelika” i „Angelika i król” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) - nieczynne; WRZOS (Mosina) - g. 17 „Piotr i partyzant” (jug. 11 l.); g. 19.15 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „No wy Jork”.

KONCERTY

Aula UAM - g. 18 - Koncert symfoniczny: dyrygent - Antoni Wit, solista - Barbara Hesse-Bukowska (fortepian).

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) - g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) - nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) - g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) - g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 9-15.
Narodowe Aleje Marcinkowskie go 9) - g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) - g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) - g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) - g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie - g. 10-15.
Muzeum w Gutachowie - g. 10-14.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) - Linyrty J. Glinianka oraz prace fotografiki Okręgu Poznańskiego - g. 10-18 (do 30 bm.) oraz „Propozycje sztuki użytkowej” - wystawa młodych artystów - g. 10-18 (do 7 X.).
Klub MPiK (Ratajczaka 59) - „Słona średniowieczna” i „Gratka E. Paschke” - g. 10-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych - „Porcelana i srebra rosyjskie” - g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego - „Socialdemokracja Królestwa Polskiego i Litwy - w 75 rocznicę” - g. 10-18.
Dom Kultury Kolejowej (Marchlewskiego 142/144) - wystawa z okazji 50-lecia ZSK - g. 10-22 (do 28 bm.).
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) - „W krainie protoka” - fotogramy A. Śmietana - g. 12-20 (do 29 bm.); Hall I piętro PK: Prace plastyczne-amatorów K. Kolasieńskiego z Lubuska - g. 10-18 (do 22 bm.); Hall Sztatynowy Sali Wielkiej PK: - fotogramy artystów łębskich - g. 12-20 (do 22 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) - Wystawa Zenona Kmickiego - członka Gorzowskiego Tow. Fotograficznego - g. 10-19.

DZUR

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, internia, okulistyka) - ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chetmonskiego 20). wypadki uliczne

Kłopoty spółdzielczego budownictwa

Konieczna mobilizacja załóg budowlanych

Na spółdzielcze mieszkania czeka w Poznaniu i województwie około 50 000 członków i kandydatów. Liczba ogromna, wskutek czego mimo zwiększania wysiłków inwestycyjnych na mieszkanie średnio czeka się 4 lata. W niektórych rejonach naszego województwa czas oczekiwania jest krótszy. Najdłuższe oczekuje się natomiast w samym Poznaniu. Nie dziwnego. Właśnie w naszym mieście jest największe zapotrzebowanie na spółdzielcze mieszkania.

W tej 5-latec spółdzielcze budownictwo ma oddać do użytku 27 679 mieszkań, z tego w Poznaniu 13 500. Realizacja tych zamierzeń nie przebiega jednak zgodnie z założeniami. Do końca czerwca tego roku plan 5-letni wykonano zaledwie w 36 proc. Mieszkań oddało natomiast do użytku nie całe 10 000. A do końca 5-lateki niewiele przecież pozostało czasu. Wprawdzie budowlani zakładają, że tegoroczny plan budownictwa mieszkaniowego, w tym i spółdzielczego, będzie zrealizowany, jednak nie obejmuje się chyba bez konieczności większej mobilizacji wszystkich załóg budowlanych. W tym roku planuje się bowiem ukończyć 6 145 mieszkań spółdzielczych (w Poznaniu 2 447), a do końca sierpnia oddano do użytku 2 765 mieszkań (w Poznaniu 1 004). W ciągu ośmiu

miesięcy nie wykonano zatem nawet 50 proc. rocznego planu. Powstałe zaległości będą częściowo nadrobione jeszcze w tym miesiącu i trzech następnych. Wiele bowiem domów mieszkalnych jest na ukończeniu i wkrótce będą przekazane do użytku. Wszystkie wskazuje niestety, na to, że spora część nakładów na spółdzielcze budownictwo nie zostanie w tym roku wykorzystana. Już teraz zakłada się, że nie wykona się zadań za około 150 mln. złotych (na planowane 700 mln. zł). Nie oznacza to równocześnie, że za taką właśnie kwotę nie będą wykonane mieszkania. Realizacji nie doczekają się głównie planowane na ten rok obiekty użyteczności publicznej, m. in. pawilony handlowo-usługowe, choć wiadomo, że bez tych placówek życie mieszkańców nowych rejonów nie będzie łatwe.

W dwóch poprzednich latach również nie wykorzystano wszystkich przewidzianych nakładów na spółdzielcze budownictwo. Spowodowało to m. in. wydłużenie się okresu oczekiwania na przydział mieszkania.

W tezach przedzjazdowych poświęcono wiele miejsca realizacji programu budownictwa mieszkaniowego. Czytamy w nich m. in.: „Z przemysł i budownictwo powinny rozwijać się w większym niż dotychczas stopniu drogą wzrostu wydajności pracy”. Można to ująć inaczej, m. in. przez dalsze uprzemysławianie metod budownictwa mieszkaniowego. W Poznaniu powstają 2 duże osiedla, na Ratajach i Winogrodach. Oba buduje się z wielkich płyt. Uprzemysłowione budownictwo stosuje się już także w Koninie i Kaliszu. Nadal jednak większość domów powstaje metodą tradycyjną, lub częściowo tylko uprzemysłowioną. A lepsze wyniki można będzie uzyskać właśnie drogą dalszego uprzemysławiania. Wówczas przecież zwiększy się też wydajność pracy. Dotyczy to nie tylko wykonawców, lecz także inwestorów, którzy powinni przygotowywać odpowiednie dokumentację, uwzględniając nowoczesne metody w budownictwie.

Co roku spółdzielczość mieszkaniowa ma budować więcej. W przyszłym roku np. przewidywane jest oddanie do użytku około 7 300 mieszkań w Poznaniu i województwie. Jeśli jednak roczne plany nie będą w pełni wykonywane, to gromadzić się będą coraz większe zaległości, co dotknie członków poszczególnych spółdzielni. Będą dłuższe czasy na przydział mieszkania.

Przedsiębiorstwa budowlane podległe PZB wykonywały półroczne zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Mijamy zatem nadzieję, że i tegoroczny plan doczeka się re-

alizacji. Potrzebna jest jednak pełna mobilizacja załóg budowlanych oraz zwiększenie wśród nich wydajności pracy. (a)

Wesołe Miasteczko z Czechosłowacji

Na obszernym placu przy ul. Kościuszki, na zapleczu Operetki, rozbiło swój sprzęt i rozpoczęło działalność Wesołe Miasteczko. Przyjechało ono do naszego miasta z Ustki nad Łabą w CSRS, a przedtem bawiło w Łodzi, Wrocławiu i Szczecinie. Miasteczko to należy do największych w naszym południowym sąsiedztwie. W sumie czynnych jest 16 rozmaitych urządzeń zabawowych dla dorosłych i dzieci.

Czechosłowackie Wesołe Miasteczko pozostanie w Poznaniu przez najbliższy miesiąc. Czynne jest codziennie w godz. od 16 do 22, a w niedzielę od godz. 10 do 22. (c)

Telefony DONOSZA

W Zakładach Przemysłu Tłuszczowego na Starelecze wybuchł groźny pożar. Z nieustalonych dotąd przyczyn zapaliły się nagromadzone w piwnicy farby i pasty. W akcji gaszenia, obok strażnicy zakładowej, wzięła udział straż „Stomila” oraz miejska. Po czte godzinie akcji ogień zlokalizowano.

Na ul. Wojska Polskiego, u wylotu Nierostachowskiej, rozerwała się Ryszard G. wpadł na tramwaj linii nr 9. Dostał się on pod wóz przycepu doznając wstrząsu mózgu, oraz złamania ręki i obojczyka.

Na ul. Dzierżyńskiego Józef M. jadąc na motocyklu wpadł na rogatki zabezpieczające miejsce pracy. Motocyklista wpadł do wykopu doznając urwania 2 palców u nogi, oraz ogólnych obrażeń.

Wskutek wypadku samochodowego na ul. Wojska Polskiego Wojciech Z. doznał złamania nogi. Przewieziono go do szpitala.

Chuligani napadli przechodzącego ul. Kwiatowa Jana B. Z rannymi ciętymi głowami odwieziono go do szpitala. (za)

Z amatorskiej plastyki Wystawa K. Kolasieńskiego

W Pałacu Kultury otwarto ostatnio wystawę prac amatora-plastyka Kornela Kolasieńskiego z Lubuska (woj. zielonogórskie). Pod względem artystycznym nie stanowi ona rewelacji, nie znajdujemy tu nowych kierunków artystycznych, żadnych uduchowień, nieudolności, syntez. Amator za pomocą kredki i akwareli na papierze wyraża to, co widzi realistycznie. Są to właściwie w jakimś stopniu „fotografie” artystyczne, nie pozbawione jednak swego uroku.

Kornel Kolasieński jest mistrzem, uczulonym na każdą linię i każdą barwę, które znajduje w swoim polu widzenia. Z przedstawionych 23 prac przebiega głębokie umiłowanie rodzinnego miasteczka, które mu poświęcił połowę obrazów i umiłowanie przyrody. Nie trzeba osobście wchodzić z Lubuska, wystarczy zaznajomić się z zaprezentowanymi pracami, które w całości tworzą przewodnik po tym miasteczku, wskazują na jego piękno. A wszystko przesiąknięte słońcem, pogodą i jesienną zadumą.

Ogólnie wystawa sprawia przyjemne wrażenie.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet - czyli kto lubi; 17.30 „Gubernator” - odc. 23 pow.; 17.40 Soliści i zespoły Jazz Jamboree 68; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Balet w radio; 18.20 Klub grającego krawca; 19 Czytamy pamiętniki: „Wspomnienia cłowna” - Edward Manc; 19.15 Studio piosenek; 19.40 Piosenki „z włoskiego buta”; 20 Wczoraj w „Café Clubie” - z historii kabaretów warszawskich; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Klub grającego krawca - wydanie dla fono amatorów; 21 Groteski muzyczne; 21.10 Krasnoludki są na świecie - magazyn; 21.50 Opera Ryszarda Wagnera: „Walkiria”; 22.07 Śpiewa Charles Aznavour; 22.15 - 7 odc. „Łuku Triumfalnego” w wydaniu dźwięku; 22.45 Tylko po hiszpańsku; 23 Miniatury poetyckie - Pory doby; 23.05 Muzyka no 23-ciej - w roli głównej Frank Sinatra; 23.50 Śpiewa zespół The Golden Gate Quartet.

NIEDZIELA - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17 i od 24 do 3); 8.15 Anonimowe tańce polskie z XVI i XVII wieku; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dłaczego w wieku przedzjazdowym; „To i owo przez telefon”; 10.20 Przeboje srebrnego ekranu; 11 Rozgłoszenia harcerska; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.10 „Wesoly autobus”; 13.10 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jezio ranach”; 15 Koncert żywych; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Warszawa w nocy” - słuch.; 17.20 Północny koncert; 18.05 Mel. ludowe; 18.25 Wiecezór wśród gwiazd; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.31 „Matysiakowie”; 21.01 Radiowariety; 22.01 Nad pięknym modrym Dunajem; 23.15 Jazz - z Trio Joe Daley; 23.35 Z franc. liryki wokalne; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6. 7. 8. 9. 12.05, 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

Uniwersytety Kultury WTK

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne utworzyło w sezonie 1968/69 Uniwersytety Kultury - w Poznaniu, Gnieźnie, Koninie i Turku. Mają one na celu bliżej zapoznać działaczy kultury, nauczycieli, inteligencję techniczną oraz aktyw młodzieżowy z problemami współczesnej kultury, a zwłaszcza polskiej. Szczegółowo omawiają one zagadnienia twórczości artystycznej, funkcji i kształtu ruchu społecznego, upowszechniania sztuki oraz założeń polityki kulturalnej naszego państwa.

Sluchaczami Uniwersytetu Kultury mogą być wszyscy zainteresowani problematyką kulturalną. Udział bezpłatny. Zajęcia odbywać się będą w sali lektoryjnej poznańskiego Muzeum Archeologicznego, w Pałacu Górków przy ul. Wodnej 27. Podobnie jak w uniwersytetach kultury w Gnieźnie, Koninie i Turku - wykłady odbywać się będą 2 razy w miesiącu od października 1968 do maja 1969 roku. Planuje się 16 tematów. Wykładowcami będą działacze polityczni, pracownicy nauki i sztuki z Poznania, Warszawy, Krakowa, Łodzi i innych ośrodków kraju.

Wpisy na poznański Uniwersytet Kultury przyjmuje się w siedzibie Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego w Poznaniu, Armii Czerwonej 80/82, pokój 56 codziennie w godz. od 8-15. Zgłoszenia można składać osobiście, listownie lub telefonicznie (591-02). Zgłoszenia zaś na udział w wykładach UK w Gnieźnie, Turku i Koninie kierować należy do tamtejszych powiatowych

Kto zna adresy b. załogi „Gromu”?

Zarząd Okręgu ZBoWiD poszukuje aktualnych adresów b. członków załogi kontrterrorystycznej „Grom”, lub rodzin poległych pod Narwikiem marynarzy.

Dane te są niezbędne do uzyskania materiałów relacyjnych i opracowania monografii tego okrętu. Informacje Zarząd prosi kierować pod adresem: Ryszard Mielczarek, Gdynia 2, ul. Dzierżyńskiego 3/5. (na)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 22 bm. w godz. od 8 do 15 dla ulic: Warszawska od Michała do nr 65, Michała od Warszawskiej do przejazdu kolejowego, Średzka, Bnińska, Zaniemska, Miłosławska, Zdrojowa; 23. bm. od 8 do 12 dla miejscowości: Baranowo - Camping, a w godz. od 11 do 15 dla miejscowości Baranowo; 24 bm. w godz. od 7.30 do 15.30 dla miejscowości: Lasek Dolny, Łęczyca, a w godz. od 8 do 14 dla ulic: Lubeckiego, Skarbka, Ostroga nr 19-35 i 20-34, Zakręt, Nowotomyska, Sierakowska, Szamotulska od Marceleskiej do Opalenickiej, Marceleskiej od Opalenickiej, Marceleskiej od Międzychodkiej do Wołczyńskiej.

Zakład przesyła za przerwę w dostawie energii elektrycznej: 22 bm. w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Stary Rynek 3 (Odwach) o godz. 12.15 - w ramach niedzielnych seansów filmowych z cyklu II wojna światowa - będzie wyświetlony film dokumentalny „Za waszą i naszą wolność”.

kl. V - „Kształt ziemi”; 16.10 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16.20 - „Młodzież z ZNTK”; 16.45 - Wiadomości; 16.55 - Dla młodych widzów - „Dla każdego coś miłego”; 17.40 - Gawędy wilków morskich; 17.55 - „Warszawa ja i Ty”; 18.25 - „Pezaz” - magazyn kulturalny; 19.20 - Dobra noc; 19.30 Monitor; 20.05 - XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 20.50 - Transmisja z Filharmonii Narodowej; 20.55 - Wiecezór rozmowy; 21.05 - Dziennik; 21.20 - Wiadomości sportowe; 21.30 - „Za gwiazdą kłaki” - fab. film franc.; 22.55 - „Ewa i jej uroda” film z serii „Ewa”.

NIEDZIELA: 9.30 - „Falszywe oskarżenie” - film z serii „Przygody trzech muszkieterów”; 9.55 - „Przypomnienie, radzimy”; 10.05 - PKF; 10.15 - Melodia na dzień dobry”; 11.20 - „Wczoraj Tokio - jutro Meksyk” - cz. II z cyklu „W Starym Kinie”; 12.20 - „Paul Dessau” - sylwetka wybitnego kompozytora NRD; 12.55 - Wiadomości; 13.05 - Przemiany; 13.55 - Dla dzieci - Tadeusz Kubiak - „Parasol Wujka Filipa”; 14.05 - „Wędrowni w czasie i przestrzeni”; 14.25 - „Piórkami i węglem”; 14.55 - „Ostatni general” - film dok. II serii „Polacy na froncie”; 15.15 - „Kłopoty z wojną światową”; 15.45 - „Kłopoty” - felieton tv; 15 - „Zawsze van Beethoven” - koncert skrzypcy D-dur op. 61 gra Jasha Heicow; 16.25 Spotkanie na fermacie; 16.55 Spotkanie na fermacie; 17.05 Spotkanie na fermacie; 17.25 Spotkanie na fermacie; 17.55 Spotkanie na fermacie; 18.05 Spotkanie na fermacie; 18.25 Spotkanie na fermacie; 18.55 Spotkanie na fermacie; 19.05 Spotkanie na fermacie; 19.25 Spotkanie na fermacie; 19.55 Spotkanie na fermacie; 20.05 Spotkanie na fermacie; 20.25 Spotkanie na fermacie; 20.55 Spotkanie na fermacie; 21.05 Spotkanie na fermacie; 21.25 Spotkanie na fermacie; 21.55 Spotkanie na fermacie; 22.05 Spotkanie na fermacie; 22.25 Spotkanie na fermacie; 22.55 Spotkanie na fermacie; 23.05 Spotkanie na fermacie; 23.25 Spotkanie na fermacie; 23.55 Spotkanie na fermacie; 0.05 Spotkanie na fermacie; 0.15 Spotkanie na fermacie; 0.25 Spotkanie na fermacie; 0.55 Spotkanie na fermacie; 1.05 Spotkanie na fermacie; 1.25 Spotkanie na fermacie; 1.55 Spotkanie na fermacie; 2.05 Spotkanie na fermacie; 2.25 Spotkanie na fermacie; 2.55 Spotkanie na fermacie; 3.05 Spotkanie na fermacie; 3.25 Spotkanie na fermacie; 3.55 Spotkanie na fermacie; 4.05 Spotkanie na fermacie; 4.25 Spotkanie na fermacie; 4.55 Spotkanie na fermacie; 5.05 Spotkanie na fermacie; 5.25 Spotkanie na fermacie; 5.55 Spotkanie na fermacie; 6.05 Spotkanie na fermacie; 6.25 Spotkanie na fermacie; 6.55 Spotkanie na fermacie; 7.05 Spotkanie na fermacie; 7.25 Spotkanie na fermacie; 7.55 Spotkanie na fermacie; 8.05 Spotkanie na fermacie; 8.25 Spotkanie na fermacie; 8.55 Spotkanie na fermacie; 9.05 Spotkanie na fermacie; 9.25 Spotkanie na fermacie; 9.55 Spotkanie na fermacie; 10.05 Spotkanie na fermacie; 10.25 Spotkanie na fermacie; 10.55 Spotkanie na fermacie; 11.05 Spotkanie na fermacie; 11.25 Spotkanie na fermacie; 11.55 Spotkanie na fermacie; 12.05 Spotkanie na fermacie; 12.25 Spotkanie na fermacie; 12.55 Spotkanie na fermacie; 13.05 Spotkanie na fermacie; 13.25 Spotkanie na fermacie; 13.55 Spotkanie na fermacie; 14.05 Spotkanie na fermacie; 14.25 Spotkanie na fermacie; 14.55 Spotkanie na fermacie; 15.05 Spotkanie na fermacie; 15.25 Spotkanie na fermacie; 15.55 Spotkanie na fermacie; 16.05 Spotkanie na fermacie; 16.25 Spotkanie na fermacie; 16.55 Spotkanie na fermacie; 17.05 Spotkanie na fermacie; 17.25 Spotkanie na fermacie; 17.55 Spotkanie na fermacie; 18.05 Spotkanie na fermacie; 18.25 Spotkanie na fermacie; 18.55 Spotkanie na fermacie; 19.05 Spotkanie na fermacie; 19.25 Spotkanie na fermacie; 19.55 Spotkanie na fermacie; 20.05 Spotkanie na fermacie; 20.25 Spotkanie na fermacie; 20.55 Spotkanie na fermacie; 21.05 Spotkanie na fermacie; 21.25 Spotkanie na fermacie; 21.55 Spotkanie na fermacie; 22.05 Spotkanie na fermacie; 22.25 Spotkanie na fermacie; 22.55 Spotkanie na fermacie; 23.05 Spotkanie na fermacie; 23.25 Spotkanie na fermacie; 23.55 Spotkanie na fermacie; 0.05 Spotkanie na fermacie; 0.15 Spotkanie na fermacie; 0.25 Spotkanie na fermacie; 0.55 Spotkanie na fermacie; 1.05 Spotkanie na fermacie; 1.25 Spotkanie na fermacie; 1.55 Spotkanie na fermacie; 2.05 Spotkanie na fermacie; 2.25 Spotkanie na fermacie; 2.55 Spotkanie na fermacie; 3.05 Spotkanie na fermacie; 3.25 Spotkanie na fermacie; 3.55 Spotkanie na fermacie; 4.05 Spotkanie na fermacie; 4.25 Spotkanie na fermacie; 4.55 Spotkanie na fermacie; 5.05 Spotkanie na fermacie; 5.25 Spotkanie na fermacie; 5.55 Spotkanie na fermacie; 6.05 Spotkanie na fermacie; 6.25 Spotkanie na fermacie; 6.55 Spotkanie na fermacie; 7.05 Spotkanie na fermacie; 7.25 Spotkanie na fermacie; 7.55 Spotkanie na fermacie; 8.05 Spotkanie na fermacie; 8.25 Spotkanie na fermacie; 8.55 Spotkanie na fermacie; 9.05 Spotkanie na fermacie; 9.25 Spotkanie na fermacie; 9.55 Spotkanie na fermacie; 10.05 Spotkanie na fermacie; 10.25 Spotkanie na fermacie; 10.55 Spotkanie na fermacie; 11.05 Spotkanie na fermacie; 11.25 Spotkanie na fermacie; 11.55 Spotkanie na fermacie; 12.05 Spotkanie na fermacie; 12.25 Spotkanie na fermacie; 12.55 Spotkanie na fermacie; 13.05 Spotkanie na fermacie; 13.25 Spotkanie na fermacie; 13.55 Spotkanie na fermacie; 14.05 Spotkanie na fermacie; 14.25 Spotkanie na fermacie; 14.55 Spotkanie na fermacie; 15.05 Spotkanie na fermacie; 15.25 Spotkanie na fermacie; 15.55 Spotkanie na fermacie; 16.05 Spotkanie na fermacie; 16.25 Spotkanie na fermacie; 16.55 Spotkanie na fermacie; 17.05 Spotkanie na fermacie; 17.25 Spotkanie na fermacie; 17.55 Spotkanie na fermacie; 18.05 Spotkanie na fermacie; 18.25 Spotkanie na fermacie; 18.55 Spotkanie na fermacie; 19.05 Spotkanie na fermacie; 19.25 Spotkanie na fermacie; 19.55 Spotkanie na fermacie; 20.05 Spotkanie na fermacie; 20.25 Spotkanie na fermacie; 20.55 Spotkanie na fermacie; 21.05 Spotkanie na fermacie; 21.25 Spotkanie na fermacie; 21.55 Spotkanie na fermacie; 22.05 Spotkanie na fermacie; 22.25 Spotkanie na fermacie; 22.55 Spotkanie na fermacie; 23.05 Spotkanie na fermacie; 23.25 Spotkanie na fermacie; 23.55 Spotkanie na fermacie; 0.05 Spotkanie na fermacie; 0.15 Spotkanie na fermacie; 0.25 Spotkanie na fermacie; 0.55 Spotkanie na fermacie; 1.05 Spotkanie na fermacie; 1.25 Spotkanie na fermacie; 1.55 Spotkanie na fermacie; 2.05 Spotkanie na fermacie; 2.25 Spotkanie na fermacie; 2.55 Spotkanie na fermacie; 3.05 Spotkanie na fermacie; 3.25 Spotkanie na fermacie; 3.55 Spotkanie na fermacie; 4.05 Spotkanie na fermacie; 4.25 Spotkanie na fermacie; 4.55 Spotkanie na fermacie; 5.05 Spotkanie na fermacie; 5.25 Spotkanie na fermacie; 5.55 Spotkanie na fermacie; 6.05 Spotkanie na fermacie; 6.25 Spotkanie na fermacie; 6.55 Spotkanie na fermacie; 7.05 Spotkanie na fermacie; 7.25 Spotkanie na fermacie; 7.55 Spotkanie na fermacie; 8.05 Spotkanie na fermacie; 8.25 Spotkanie na fermacie; 8.55 Spotkanie na fermacie; 9.05 Spotkanie na fermacie; 9.25 Spotkanie na fermacie; 9.55 Spotkanie na fermacie; 10.05 Spotkanie na fermacie; 10.25 Spotkanie na fermacie; 10.55 Spotkanie na fermacie; 11.05 Spotkanie na fermacie; 11.25 Spotkanie na fermacie; 11.55 Spotkanie na fermacie; 12.05 Spotkanie na fermacie; 12.25 Spotkanie na fermacie; 12.55 Spotkanie na fermacie; 13.05 Spotkanie na fermacie; 13.25 Spotkanie na fermacie; 13.55 Spotkanie na fermacie; 14.05 Spotkanie na fermacie; 14.25 Spotkanie na fermacie; 14.55 Spotkanie na fermacie; 15.05 Spotkanie na fermacie; 15.25 Spotkanie na fermacie; 15.55 Spotkanie na fermacie; 16.05 Spotkanie na fermacie; 16.25 Spotkanie na fermacie; 16.55 Spotkanie na fermacie; 17.05 Spotkanie na fermacie; 17.25 Spotkanie na fermacie; 17.55 Spotkanie na fermacie; 18.05 Spotkanie na fermacie; 18.25 Spotkanie na fermacie; 18.55 Spotkanie na fermacie; 19.05 Spotkanie na fermacie; 19.25 Spotkanie na fermacie; 19.55 Spotkanie na fermacie; 20.05 Spotkanie na fermacie; 20.25 Spotkanie na fermacie; 20.55 Spotkanie na fermacie; 21.05 Spotkanie na fermacie; 21.25 Spotkanie na fermacie; 21.55 Spotkanie na fermacie; 22.05 Spotkanie na fermacie; 22.25 Spotkanie na fermacie; 22.55 Spotkanie na fermacie; 23.05 Spotkanie na fermacie; 23.25 Spotkanie na fermacie; 23.55 Spotkanie na fermacie; 0.05 Spotkanie na fermacie; 0.15 Spotkanie na fermacie; 0.25 Spotkanie na fermacie; 0.55 Spotkanie na fermacie; 1.05 Spotkanie na fermacie; 1.25 Spotkanie na fermacie; 1.55 Spotkanie na fermacie; 2.05 Spotkanie na fermacie; 2.25 Spotkanie na fermacie; 2.55 Spotkanie na fermacie; 3.05 Spotkanie na fermacie; 3.25 Spotkanie na fermacie; 3.55 Spotkanie na fermacie; 4.05 Spotkanie na fermacie; 4.25 Spotkanie na fermacie; 4.55 Spotkanie na fermacie; 5.05 Spotkanie na fermacie; 5.25 Spotkanie na fermacie; 5.55 Spotkanie na fermacie; 6.05 Spotkanie na fermacie; 6.25 Spotkanie na fermacie; 6.55 Spotkanie na fermacie; 7.05 Spotkanie na fermacie; 7.25 Spotkanie na fermacie; 7.55 Spotkanie na fermacie; 8.05 Spotkanie na fermacie; 8.25 Spotkanie na fermacie; 8.55 Spotkanie na fermacie; 9.05 Spotkanie na fermacie; 9.25 Spotkanie na fermacie; 9.55 Spotkanie na fermacie; 10.05 Spotkanie na fermacie; 10.25 Spotkanie na fermacie; 10.55 Spotkanie na fermacie; 11.05 Spotkanie na fermacie; 11.25 Spotkanie na fermacie; 11.55 Spotkanie na fermacie; 12.05 Spotkanie na fermacie; 12.25 Spotkanie na fermacie; 12.55 Spotkanie na fermacie; 13.05 Spotkanie na fermacie; 13.25 Spotkanie na fermacie; 13.55 Spotkanie na fermacie; 14.05 Spotkanie na fermacie; 14.25 Spotkanie na fermacie; 14.55 Spotkanie na fermacie; 15.05 Spotkanie na fermacie; 15.25 Spotkanie na fermacie; 15.55 Spotkanie na fermacie; 16.05 Spotkanie na fermacie; 16.25 Spotkanie na fermacie; 16.55 Spotkanie na fermacie; 17.05 Spotkanie na fermacie; 17.25 Spotkanie na fermacie; 17.55 Spotkanie na fermacie; 18.05 Spotkanie na fermacie; 18.25 Spotkanie na fermacie; 18.55 Spotkanie na fermacie; 19.05 Spotkanie na fermacie; 19.25 Spotkanie na fermacie; 19.55 Spotkanie na fermacie; 20.05 Spotkanie na fermacie; 20.25 Spotkanie na fermacie; 20.55 Spotkanie na fermacie; 21.05 Spotkanie na fermacie; 21.25 Spotkanie na fermacie; 21.55 Spotkanie na fermacie; 22.05 Spotkanie na fermacie; 22.25 Spotkanie na fermacie; 22.55 Spotkanie na fermacie; 23.05 Spotkanie na fermacie; 23.25 Spotkanie na fermacie; 23.55 Spotkanie na fermacie; 0.05 Spotkanie na fermacie; 0.15 Spotkanie na fermacie; 0.25 Spotkanie na fermacie; 0.55 Spotkanie na fermacie; 1.05 Spotkanie na fermacie; 1.25 Spotkanie na fermacie; 1.55 Spotkanie na fermacie; 2.05 Spotkanie na fermacie; 2.25 Spotkanie na fermacie; 2.55 Spotkanie na fermacie; 3.05 Spotkanie na fermacie; 3.25 Spotkanie na fermacie; 3.55 Spotkanie na fermacie; 4.05 Spotkanie na fermacie; 4.25 Spotkanie na fermacie; 4.55 Spotkanie na fermacie; 5.05 Spotkanie na fermacie; 5.25 Spotkanie na fermacie; 5.55 Spotkanie na fermacie; 6.05 Spotkanie na fermacie; 6.25 Spotkanie na fermacie; 6.55 Spotkanie na fermacie; 7.05 Spotkanie na fermacie; 7.25 Spotkanie na fermacie; 7.55 Spotkanie na fermacie; 8.05 Spotkanie na fermacie; 8.25 Spotkanie na fermacie; 8.55 Spotkanie na fermacie; 9.05 Spotkanie na fermacie; 9.25 Spotkanie na fermacie; 9.55 Spotkanie na fermacie; 10.05 Spotkanie na fermacie; 10.25 Spotkanie na fermacie; 10.55 Spotkanie na fermacie; 11.05 Spotkanie na fermacie; 11.25 Spotkanie na fermacie; 11.55 Spotkanie na fermacie; 12.05 Spotkanie na fermacie; 12.25 Spotkanie na fermacie; 12.55 Spotkanie na fermacie; 13.05 Spotkanie na fermacie; 13.25 Spotkanie na fermacie; 13.55 Spotkanie na fermacie; 14.05 Spotkanie na fermacie; 14.25 Spotkanie na fermacie; 14.55 Spotkanie na fermacie; 15.05 Spotkanie na fermacie; 15.25 Spotkanie na fermacie; 15.55 Spotkanie na fermacie; 16.05 Spotkanie na fermacie; 16.